

Sygn. akt VU 930/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku

V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Rosłoń

Protokolant: Irena Prochowicz

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2013 roku w Białymstoku

na rozprawie

sprawy M. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o świadczenie przedemerytalne

na skutek odwołania M. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 24 kwietnia 2013 roku

Nr (...)

I. Zmienia zaskarżoną decyzję i przyznaje M. B. prawo do świadczenia przedemerytalnego od dnia 13 marca 2013 roku.

II. Zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz M. B. kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

III. Orzeka, iż organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

sygn. akt VU 930/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 kwietnia 2013 roku wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 roku o świadczeniach przedemerytalnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 170) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił M. B. prawa do świadczenia przedemerytalnego, bowiem udowodnił łączny staż pracy wynoszący 38 lat 1 miesiąc i 1 dzień (w tym okresów składkowych 33 lata 3 miesiące i 12 dni, okresów nieskładkowych 7 miesięcy i 12 dni, okresów uzupełniających 4 lata 2 miesiące i 7 dni) zamiast wymaganych ustawą 40 lat. Organ rentowy nie uznał okresu pracy w gospodarstwie rolnym od 23 grudnia 1966 r. do 21 marca 1971 r. tj. przed ukończeniem 16 roku życia i od 22 marca 1971 r. 14 maja 1973 r., ponieważ matka nie posiadała gospodarstwa rolnego. Z uwagi na powyższe organ rentowy odmówił prawa do świadczenia przedemerytalnego.

M. B. złożył odwołanie od powyższej decyzji. Wniósł o jej zmianę i przyznanie prawa do świadczenia przedemerytalnego. Zarzucił, że w spornym okresie świadczył pracę w gospodarstwie rolnym swojej matki - N. B. i dziadka A. B..

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie. Podtrzymał argumentację jak w zaskarżonej decyzji i dodatkowo wskazał, że matka wnioskodawcy została właścicielką gospodarstwa rolnego na podstawie aktu własności ziemi z dnia 15 maja 1973 r.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje osobie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 40 lat dla mężczyzn, posiada status osoby bezrobotnej, pobierała przez okres co najmniej 6 miesięcy zasiłek dla bezrobotnych przed zgłoszeniem wniosku o świadczenie, w trakcie pobierania zasiłku dla bezrobotnych nie odmówiła bez uzasadnionej przyczyny propozycji przyjęcia odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, wniosek o świadczenie przedemerytalne złożyła w terminie nieprzekraczającym 30 dni od daty wydania przez powiatowy urząd pracy dokumentu poświadczającego 6 miesięczny okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych.

Bezsporne w sprawie jest, że wnioskodawca udowodnił 38 lat 1 miesiąc i 1 dzień okresów składkowych i nieskładkowych zamiast wymaganych ustawą 40 lat. Pozostałe warunki niezbędne do przyznania świadczenia przedemerytalnego nie były kwestionowane przez organ rentowy.

Spór, po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska na rozprawie w dniu 20 sierpnia 2013 r., dotyczy zaliczenia wnioskodawcy okresu pracy w gospodarstwie rolnym dziadka i matki od 22 marca 1971 r. do 14 maja 1973 r. tj. po ukończeniu 16 roku życia.

Organ rentowy uwzględnił okres pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym matki w trakcie nauki w szkole tj. od 15 maja 1973 r. do 25 czerwca 1975 r., bowiem dopiero z dniem 15 maja 1973 r. N. B. została właścicielką gospodarstwa rolnego na podstawie aktu własności ziemi. W notatce w sprawie zatrudnienia podlegającego kolegalnej ocenie przy ubieganiu się o emeryturę lub rentę wskazano, że wnioskodawca ucząc się w szkole zawodowej miał możliwość bezpośredniego połączenia komunikacyjnego a codzienne dojazdy do szkoły i powroty umożliwiały pracę w gospodarstwie rolnym. Odległość do szkoły wynosiła około 20 km (k. 43 odw. akt ZUS). Zatem organ rentowy odmówił uznania wcześniejszego okresu pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym – jak wskazano w decyzji – „ponieważ matka nie posiadała gospodarstwa rolnego”.

W aktach organu rentowego znajduje się zaświadczenie Starostwa Powiatowego w B. z dnia 13 sierpnia 2012 r., z którego wynika, że w rejestrze gruntów wsi S., założonym w 1968 r. pod poz. 77 wpisany był A. B. (dziadek wnioskodawcy), jako osoba władająca gruntem o pow. 6,547 ha. Na podstawie aktu własności ziemi z dnia 15 maja 1973 r. wydanego w trybie ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250), właścicielem tych i innych gruntów o pow. łącznej 7,037 ha została N. B. (k. 9 akt ZUS).

W pierwszej kolejności należy zatem wskazać, że stanowisko organu rentowego odnośnie „nie posiadania przez matkę wnioskodawcy gospodarstwa rolnego” do 15 maja 1973 r. nie znajduje oparcia w przepisach prawa. Ustawa o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych, która weszła w życie 4 listopada 1971 r. sankcjonowała stan posiadania istniejący w tym właśnie dniu.

Przepis art. 1 ust. 1 tej ustawy stanowił, że nieruchomości wchodzące w skład gospodarstw rolnych i znajdujące się w dniu wejścia w życie ustawy w samoistnym posiadaniu rolników, stają się z mocy samego prawa własnością tych rolników, jeżeli oni sami lub ich poprzednicy objęli te nieruchomości w posiadanie na podstawie zawartej bez prawem

przewidzianej formy umowy sprzedaży, zamiany, darowizny, umowy o dożywocie lub innej umowy o przeniesienie własności, o zniesienie współwłasności albo umowy o dział spadku.

Z kolei przepis art. 1 ust. 2 stanowił, że rolnicy, którzy do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy posiadają nieruchomości jako samoistni posiadacze nieprzerwanie od lat pięciu, stają się z mocy samego prawa właścicielami tych nieruchomości, chociażby nie zachodziły warunki określone w ust. 1. Jeżeli jednak uzyskali posiadanie w złej wierze, nabycie własności następuje tylko wtedy, gdy posiadanie trwało co najmniej przez lat dziesięć.

Zatem zestawienie omówionego wyżej zaświadczenia Starostwa Powiatowego w B. (k. 9 akt ZUS) i skutków prawnych aktu własności ziemi, było wystarczające dla przyjęcia, że w spornym okresie tj. od 22 marca 1971 r. do 14 maja 1973 r. wnioskodawca był domownikiem w gospodarstwie rolnym, którego posiadaczem był jego dziadek A. B.. Po jego śmierci – 20 kwietnia 1971 r. (k. 6 akt) posiadaczem gospodarstwa rolnego została matka wnioskodawcy, gdyż to ona z dniem 4 listopada 1971 r. na podstawie ustawy tzw. uwłaszczeniowej została właścicielem tego gospodarstwa. Z powyższego wynika więc, że w spornym okresie, który wynosi 2 lata 1 miesiąc i 22 dni matka wnioskodawcy była posiadaczem a od 4 listopada 1971 r. właścicielem gospodarstwa rolnego.

M. B. pracował w tym gospodarstwie od dziecka, również po ukończeniu 16 roku życia tj. po dniu 22 marca 1971 r. W latach 1972 – 1975 był uczniem (...) Szkoły (...) w M., rozpoczął naukę od 1 września 1972 r. (k. 7,8 akt ZUS). M. jest oddalone od wsi S. czyli ówczesnego miejsca zamieszkania wnioskodawcy o 20 km. W okresie nauki wnioskodawca dojeżdżał do szkoły autobusem. Wyjeżdżał z domu o 6.10 rano a wracał o 14.45.

Zeznał, że w 1966 r. zmarł jego ojciec a w kwietniu 1971 r. zmarł dziadek. Starszy o dwa lata brat wnioskodawcy w związku z przebytą chorobą wykonywał jedynie lżejsze prace, siostra uczyła się w B. i tam mieszkała, pomagała w gospodarstwie podczas wakacji. Gospodarstwo miało obszar 7 hektarów i nie był zmechanizowane. Wnioskodawca wraz z matką wykonywał wszystkie prace, kosił, orał, doił krowy, wywoził obornik, wykonywał obrządek przy trzodzie chlewnej, pracował w polu, na łące i w lesie. Zimą prace w gospodarstwie zajmowały mu około 5 godzin, gdyż wówczas jeździł również po drzewo i pracował przy omlotach. Latem pracował do ciemna. Pracy było bardzo dużo, gdyż wszystkie czynności były wykonywane ręcznie (k. 56).

Świadkowie N. H. – wujenka wnioskodawcy i M. G. zeznali, że wnioskodawca już w podstawówce, po śmierci ojca pracował w gospodarstwie. Również kiedy uczył się w M., zajmował się gospodarstwem. Nie mieszkał w internacie, wracał autobusem około 3 i szedł do pracy w gospodarstwie. Pracował do wieczora. Każdego dnia to on robił obrządek i zajmowało to około 2 godzin. Niemniej jednak po wykopkach zaczynały się prace przy omlotach, wożeniu drzewa z lasu podczas zimy i jego przygotowaniu na opał (k. 55 i 55 odw.).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków, gdyż w sposób wiarygodny opisywały one trudną sytuację życiową wnioskodawcy, w której znalazł się po śmierci ojca. Wobec choroby starszego brata wraz z matką wykonywał wszystkie prace w gospodarstwie rolnym. Świadkowie mieszkali po sąsiedzku, w tej samej wsi i mieli bezpośrednią wiedzę co do okoliczności, o których zeznawali. Treść tych zeznań i ich wiarygodność nie została ponadto podważona w jakikolwiek sposób.

Ponadto Sąd podkreśla, co wskazano wyżej, że organ rentowy uznał okres pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym w trakcie jego nauki w szkole od 15 maja 1973r. do zakończenia tej nauki 20 czerwca 1975 r. Tym bardziej niezrozumiałe było stanowisko organu kwestionujące okres wcześniejszy - i to dopiero w sytuacji, kiedy okazało się, że przyczyna wskazana w decyzji jako powód odmowy prawa do świadczenia odpadła, bowiem wnioskodawca do odwołania dołączył dokumenty, z których wynika, że przedmiotowe gospodarstwo rolne było w posiadaniu jego rodziny od lat 30 –tych poprzedniego wieku.

Zgodnie z treścią art. 10 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz.1227 ze zm.) przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się następujące okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jak okresy składkowe: przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe,

ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, świadczonej przed 1 stycznia 1983 r., w wymiarze połowy pełnego wymiaru czasu pracy art. 10 ust.1 pkt 3 w zw. z art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Według tych przepisów pracę w gospodarstwie rolnym uwzględnia się jako okres składkowy, jeżeli danej osobie brakuje stażu wymaganego do przyznania emerytury.

Zdaniem Sądu, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie uzasadnia zaliczenie spornego okresu pracy w gospodarstwie rolnym, bowiem z zeznań wnioskodawcy oraz świadków wynika, że wnioskodawca pracował co najmniej w połowie pełnego wymiaru czasu pracy, czyli po 4 godziny dziennie.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że wnioskodawca spełnił wszystkie warunki nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego i na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc orzekł jak w wyroku.

Jednocześnie Sąd uznał, że ustalenie powyższe wymagało postępowania sądowego i przeprowadzenia postępowania dowodowego i w związku z tym stosownie do treści art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych orzekł, iż organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z w zw. z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).